

Sygn. akt I C 273/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Adam Maciński

Protokolant : Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa B. K. (1)

przeciwko K. D.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 273 / 12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 października 2011 r. powódka B. K. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej K. D. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2009 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że z powodu stałego pobytu w Wielkiej Brytanii, w dniu 3 kwietnia 2008 r. udzieliła swojej matce K. D. pełnomocnictwa do sprzedaży lokalu użytkowego we W. przy ul. (...). Podała, że w czerwcu 2011 r. wróciła do Polski z zamiarem stałego osiedlenia się we W.. Wówczas dowiedziała się, że pozwana wynajmuje lokal mieszkalny powódki położony we W. przy ul. (...) i nie przekazuje jej pożytków z tytułu najmu tego lokalu. Ponadto powódka wskazała, że wówczas dowiedziała się, iż pozwana w dniu 26 lutego 2009 r. sprzedała lokal użytkowy położony we W. przy ul. (...) za kwotę 150.000 zł, nie informując o tym powódki. Powódka zarzuciła, że pozwana pomimo kilkukrotnych wezwań nie zwróciła jej kwoty 150.000 zł uzyskanej ze sprzedaży lokalu użytkowego. Wskazano nadto, że pozwana nie dysponuje potwierdzeniem przekazania powódce w/w kwoty czy to w formie przelewu bankowego czy pokwitowania.

W nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 34) Sąd uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana K. D. zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwana zarzuciła, że sporną kwotę 150.000 zł przekazała w gotówce powódce w dniu 27 lutego 2009 r. w obecności dwóch świadków: M. D. i E. B.. Wyjaśniła, że nie zażądała od powódki potwierdzenia zapłaty w/w kwoty z uwagi na bardzo bliskie więzy pokrewieństwa (matka – córka) łączące strony i obecność przy przekazywaniu pieniędzy w/w świadków. Pozwana zaprzeczyła także, że nie poinformowała powódki o fakcie sprzedaży lokalu użytkowego przy ul. (...). Wyjaśniła, że powódka wiedziała o sprzedaży lokalu, gdyż w tym okresie strony łączyły bardzo

dobre stosunki i codziennie się ze sobą komunikowały. Potwierdzeniem tego miał być fakt udzielenia przez powódkę pozwanej, w tym samym dniu co odbiór pieniędzy za lokal użytkowy, pełnomocnictwa notarialnego do dokonywania czynności zwykłego zarządu innego lokalu powódki we W. przy ul. (...), w tym także do jego wynajmu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka B. K. (1) jest córką pozwanej K. D..

W 2001 r. powódka wraz z mężem i małoletnim synem T. K. wyjechali do Wielkiej Brytanii z zamiarem stałego pobytu.

W momencie wyjazdu z Polski powódka B. K. (1) była właścicielką: 1) lokalu użytkowego o powierzchni 30,65 m², położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Powyższe lokale powódka nabyła ze środków pieniężnych uzyskanych od rodziców – pozwanej i jej męża, których łączyła wspólność majątkowa.

Opuszczając Polskę powódka była osobą zadłużoną. Po wyjeździe z Polski długi powódki spłaciła pozwana K. D., nie domagając się potem od powódki zwrotu ich równowartości. Ponadto po wyjeździe powódki z Polski, pozwana doglądała i dbała o pozostawione przez powódkę we W. w/w lokale użytkowy i mieszkalny.

W trakcie pobytu w Anglii powódka wraz z mężem utrzymywali się z pracy zarobkowej, choć nie powodziło im się pod względem finansowym i w pewnych okresach ich sytuacja materialna była trudna. Powódka korzystała okresowo m.in. z zasiłków z pomocy społecznej.

(Dowód: wyciągi bankowe, k. 231-232, 245-333; odpis z KW, k. 17-22; zeznania świadka T. K., k. 69-71; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

Pozwana K. D. jest właścicielką nieruchomości gruntowej zabudowanej domem wolnostojącym o powierzchni 200 m², położonym we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Powyższa nieruchomość stanowiła dom rodzinny dla powódki B. K. (1), pozwanej oraz dwóch pozostałych siostr M. D. i E. B..

W dniu 17 czerwca 2009 r. pozwana wynajęła w/w nieruchomość na czas nieokreślony (...) S.A. we W. z przeznaczeniem na hotel pracowniczy za wynagrodzeniem w wysokości 5.000 zł miesięcznie. Po zawarciu umowy w w/w budynku mieszkalnym nocowali pracownicy zatrudnieni w firmie budowlanej (...) na stanowiskach nierobotniczych, przyjeżdżający do W. na kilka dni. W trakcie trwania umowy najmu pozwana K. D. jako właścicielka, co kilka dni przychodziła do tego budynku w celu sprawdzenia jego stanu i zrobienia w nim porządków, w tym posprzątania go. W pracach tych pozwanej pomagały córki: E. B., która w tym okresie nie była nigdzie zatrudniona i M. D., która w tym okresie wykonywała zawód taksówkarza w nienormowanym czasie pracy. E. B. i M. D. są osobami pełnoletnimi i nie mieszkają z pozwaną.

Obecnie pozwana jest emerytką i utrzymuje się z dochodów w łącznej kwocie ponad 7.000 zł miesięcznie, w tym czynszu najmu nieruchomości w kwocie 5.000 zł miesięcznie i emerytury w kwocie ponad 2000 zł miesięcznie.

Przed przejściem na emeryturę pozwana wraz z mężem prowadzili działalność gospodarczą, której przedmiotem był handel odzieżą dziecięcą. Pozwana wraz z mężem byli osobami majątynymi. Z uzyskiwanych dochodów zakupili wszystkim swoim dzieciom, tj. powódce i jej dwóm siostrom lokale mieszkalne. W trakcie prowadzenia działalności gospodarczej pozwana obracała znacznymi kwotami pieniężnymi, które w znacznej części przechowywała w sejfie w domu. Także po przejściu na emeryturę pozwana przyzwyczajona była trzymać swoje oszczędności w głównej mierze w domu.

(Dowód: umowa najmu z 17 czerwca 2009 r., k. 119-122; zeznania świadka M. D., k. 69-71; zeznania świadka E. B., k. 69-71; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

W latach 2000 – 2011 powódka wraz z mężem i synem przyjeżdżała do Polski średnio raz w roku. W czasie tych pobyatów mieszkali w lokalu mieszkalnym na ul. (...) lub u członków najbliższej rodziny, w tym m.in. pozwanej i jej dwóch córek.

W 2008 r. powódka podjęła decyzję o zbyciu lokalu niemieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Dotychczas w/w lokal był wynajmowany. W tym celu w dniu 3 kwietnia 2008 r. udzieliła swojej matce K. D. w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa m.in. do: 1) sprzedaży tego lokalu (w tym podpisania umowy przedwstępnej, aneksów do umowy przedwstępnej, umowy sprzedaży, rozwiązania zawartych lub mających być zawartych umów przedwstępnych), na rzecz dowolnych osób, w tym na rzecz pełnomocnika, za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika, odbioru ceny sprzedaży, wydania lokalu w posiadanie nabywcy, 2) darowizny tego lokalu na rzecz matki K. D., na warunkach według uznania pełnomocnika, wydania lokalu w jej posiadanie. W pełnomocnictwie wskazano, że pełnomocnik może być drugą stroną czynności prawnej.

W lipcu 2008 r. powódka podpisała przedwstępną umowę kupna lokalu w H. - letniskowej miejscowości w Egipcie, przeznaczonego na cele wypoczynkowe.

(Dowód: pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego, k. 10-12; umowa najmu z 1 lutego 2008 r., k. 219-220; pismo z 15 listopada 2008 r., k. 221; zeznania świadka T. K., k. 69-71; zeznania świadka M. D., k. 69-71; zeznania świadka E. B., k. 69-71; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

W dniu 26 lutego 2009 r. pozwana K. D., działając jako pełnomocnik w imieniu powódki B. K. (2), zawarła z M. G. w formie aktu notarialnego (rep. A nr (...)) umowę sprzedaży, na mocy której sprzedała M. G. lokal niemieszkalny położony we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Powyższa umowa została zawarta w wykonaniu zobowiązań wynikających z przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 12 grudnia 2008 r. (rep. A nr (...)). Cenę sprzedaży ustalono na 150.000 zł, z czego według oświadczeń stawających kwota 115.000 zł została zapłacona przed podpisaniem umowy sprzedaży, co K. D. potwierdziła, natomiast pozostałą część ceny w kwocie 35.000 zł M. G. zobowiązała się zapłacić przelewem na rachunek nr (...) w tym samym dniu po podpisaniu umowy sprzedaży.

Na podstawie wniosku z 27 lutego 2009 r. skierowanego do sądu wieczystoksięgowego, zmiana właściciela lokalu niemieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) została ujawniona w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej dla w/w nieruchomości.

W okresie od lutego 2009 r. do marca 2010 r. powódka nie przyjeżdżała wraz z mężem i synem do powódki. W tym okresie strony utrzymywały jednak stały kontakt komunikując się za pomocą S. ´ a i utrzymując poprawne relacje.

(Dowód: umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego, k. 23-26; odpis z KW, k. 17-22; wydruk z centralnej bazy ksiąg wieczystych, k. 117-118; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

W okresie od marca 2009 r. do marca 2010 r., w kilkudniowych odstępach, pozwana K. D. sukcesywnie wpłaciła gotówką z rachunku bankowego nr (...) kwotę w łącznej wysokości 92.000 zł. Powódka zlikwidowała także lokatę bankowa uzyskując z tego tytułu 50.000 zł. Znaczną część oszczędności i środków pieniężnych, które posiadała powódka przechowywała w formie gotówki w domu.

(Dowód: historia rachunku, k. 138-142, 177-197; zestawienie wypłat, k. 223; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

Około 4-5 marca 2010 r. powódka B. K. (1) wraz z mężem i synem T. K. przyjechali na kilka (około 5) dni do W.. Powodem przyjazdu był ślub siostrzenicy męża powódki, a także chęć odwiedzenia najbliższej rodziny i załatwienia innych spraw. Strony pozostawały wówczas w poprawnych relacjach rodzinnych. Powódka umówiła się wtedy z matką m.in. na spotkanie w celu odebrania od niej pieniędzy ze sprzedaży lokalu użytkowego we W. przy ul. (...) oraz udzielenia matce pełnomocnictwa do dysponowania lokalem mieszkalnym we W. przy ul. (...).

W trakcie pobytu we W. powódka wraz z mężem zamieszkali w lokalu mieszkalnym we W. przy ul. (...). Powódka wraz z mężem wzięły udział w uroczystościach ślubnych, w tym w weselu i poprawinach, które odbyły się w sobotę i niedzielę 6-7 marca 2010 r.

W dniu 9 marca 2010 r. (wtorek) powódka spotkała się z pozwaną w domu rodzinnym we W. przy ul. (...) w celu przekazania jej pieniędzy ze sprzedaży lokalu niemieszkalnego. Korzystając z okazji, że w tym czasie żaden z pracowników najemcy (...) nie nocował w budynku, pozwana postanowiła zrobić w wynajmowanym budynku mieszkalnym porządku, a wcześniej przekazać powódce pieniądze. O pomoc w tych pracach poprosiła swoje dwie córki E. B. i M. D.. Do spotkania stron doszło około południa. Najpierw do domu rodzinnego przyjechała pozwana, potem siostry powódki, a na końcu powódka. W trakcie tego spotkania, w pomieszczeniu kuchni, pozwana przekazała powódce, w obecności M. D. i E. B., gotówką w banknotach 200 zł i 100 zł środki pieniężne ze sprzedaży lokalu niemieszkalnego przy ul. (...). Powódka przeliczyła w/w pieniądze, nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń co do ilości pieniędzy i schowała je do torebki. Pozwana nie zażądała od powódki pokwitowania.

Po przekazaniu przez powódce w/w środków pieniężnych strony pojechały wspólnie do kancelarii notarialnej we W. przy ul. (...). Celem tej wizyty było notarialne poświadczenie podpisów na pełnomocnictwie udzielonym przez powódkę pozwanej do wykonywania czynności zwykłego zarządu (w tym wynajmu) lokalem mieszkalnym położonym we W. przy ul. (...).

(Dowód: pełnomocnictwo, k. 44-45; zeznania świadka T. K., k. 69-71; zeznania świadka M. D., k. 69-71; zeznania świadka E. B., k. 69-71; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

W 2011 r. powódka, w tajemnicy przed mężem, zaczęła spotykać się z dawnym znajomym z pracy – M. S.. Pod pozorem przyjazdu do matki powódka zaczęła odwiedzać go we W.. W trakcie tych przyjazdów powódka nie odwiedzała pozwanej.

W okresie od 22 kwietnia 2011 r. do 6 maja 2011 r. pozwana przebywała wraz z wnukami S. B. i J. Ł. na wczasach w Egipcie w miejscowości H., gdzie została zaproszona na wspólne wczasy przez córkę B. K. (1). W trakcie tego pobytu pozwana poznała M. S., który także przyleciał do powódki z W. i zamieszkał wspólnie z nią w osobnym lokalu letniskowym w H., który powódka wcześniej kupiła. W trakcie tego pobytu powódka wraz z wnukami, w tym synem powódki, mieszkała w hotelu.

(Dowód: karta zgłoszenia, k. 123; zeznania świadka M. S., k. 69-71; zeznania świadka A. P., k. 125-127; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

Pod koniec czerwca 2011 r. powódka wróciła z Anglii do W. i zamieszkała u M. S. w należącem do niego domu jednorodzinnym przy ul. (...).

W powyższym budynku znajduje się także siedziba firmy M. S., którą prowadzi razem ze współnikiem A. P.. M. S. rozpoczął przebudowę w/w domu mieszkalnego w celu dobudowania dwóch dodatkowych kondygnacji. Według stanu na lipiec 2011 r. w/w przebudowa znajdowała się na etapie nieskończonego stanu surowego pierwszej dobudowywanej kondygnacji. M. S. i jego współnik zaczęli doradzać powódce w jej sprawach majątkowych i rodzinnych.

We wrześniu 2011 r. w trakcie jednej z imprez z udziałem powódki i jej nowych przyjaciół, powódka jako osoba awanturująca się i będąca w stanie upojenia alkoholowego, została odwieziona przez policję z nocnego lokalu w (...) do izby wytrzeźwień.

W tym czasie stosunki powódki i jej matki uległy zdecydowanemu pogorszeniu. Powódka zaczęła domagać się od matki zapłaty z tytułu sprzedaży lokalu przy ul. (...) i wynajmu lokalu przy ul. (...), a także skierowała przeciwko pozwanej zawiadomienie do Prokuratury zarzucając jej popełnienie licznych przestępstw. Powódka wypowiedziała również pozwanej pełnomocnictwo do rachunku bankowego.

W tym okresie A. P., powołując się na pełnomocnictwo udzielone mu przez powódkę, zażądał od pozwanej zwrotu kluczy do lokalu mieszkalnego we W. przy ul. (...), który w tym czasie był wynajmowany. W odpowiedzi na powyższe żądanie pozwana, za pośrednictwem syna powódki (wnuka pozwanej) T. K., zwróciła powódce klucze do w/w lokalu mieszkalnego, za pisemnym potwierdzeniem.

(Dowód: pismo z 5 sierpnia 2011 r., zawiadomienie, awizo, k. 13-15; rachunek, k. 16; wydruk z internetowej strony (...) dotyczącej adresu: W., ul. (...), protokoły, k. 217-218; protokół z 20 marca 2012 r., k. 222; dokumenty bankowe, pełnomocnictwa, umowy, wyciągi, k. 234-244; zeznania świadka T. K., k. 69-71; zeznania świadka A. P., k. 125-127; przesłuchanie powódki B. K. (1), k. 335-336; przesłuchanie pozwanej K. D., k. 335-336)

W piśmie z dnia 2 września 2011 r., skutecznie doręczonego w dniu 8 września 2011 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 3 dni kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 27 lutego 2009 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu ceny sprzedaży lokalu niemieszkalnego położonego we W. przy ul. (...).

W odpowiedzi zawartej w piśmie z następnego dnia, tj. 9 września 2011 r. pozwana odmówiła zapłaty w/w kwoty zarzucając m.in., iż nie poczuwa się do obowiązku powtórnego uregulowania tych roszczeń, gdyż sporna kwota została już zwrócona powódce w obecności świadków, tj. córek E. i M..

(Dowód: wezwanie do zapłaty z 2 września 2011 r. wraz z dowodami nadania, k. 27-31; pismo pozwanej z 9 września 2011 r., k. 32-33)

Powódka B. K. (1) zawiadomiła Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia – Krzyki o podejrzeniu popełnienia przez jej matkę K. D. przestępstw oszustwa i niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku z wynajmem lokalu mieszkalnego we W. przy ul. (...) i brakiem zapłaty na rzecz właścicielki uzyskanego z tego tytułu czynszu, a także przestępstw podrobienia podpisów oraz przywłaszczenia kwoty 150.000 zł ze sprzedaży lokalu użytkowego we W. przy ul. (...).

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013 r. umorzono w/w dochodzenie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

(Dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 170-176; protokół przesłuchania świadka z 10 września 2012 r., k. 217)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że powódka B. K. (1) była właścicielką lokalu użytkowego o powierzchni 30,65 m², położonego we W. przy ul. (...), który w dniu 26 lutego 2009 r. został sprzedany za cenę 150.000 zł. Ponadto pomiędzy stronami nie było sporu, iż akt notarialny umowy sprzedaży w imieniu powódki podpisała jako jej pełnomocnik pozwana K. D. (matka powódki). Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do ustalenia czy po sfinalizowaniu transakcji sprzedaży lokalu użytkowego pozwana przekazała powódce środki pieniężne w kwocie 150.000 zł pochodzące z tej transakcji.

Podstawą zawarcia przez pozwaną umowy sprzedaży lokalu użytkowego z 26 lutego 2009 r. było pełnomocnictwo udzielone jej w formie aktu notarialnego z dnia 3 kwietnia 2008 r. Z analizy treści w/w dowodu (k. 10-12) wynikało, że powódka udzieliła swojej matce K. D. szerokiego pełnomocnictwa nie tylko do sprzedaży lokalu osobom trzecim, ale także sprzedaży lokalu na rzecz pozwanej za cenę i na warunkach według jej uznania, bądź darowizny tego lokalu na rzecz pozwanej, na warunkach według uznania pełnomocnika i wydania lokalu w jej posiadanie. W pełnomocnictwie wskazano także, że pełnomocnik mógł być drugą stroną czynności prawnej. Z powyższego wynika, że pozwana, gdyby tylko miała zamiar wzbogacić się kosztem powódki, jak twierdziła powódka, to mogła to zrobić dokonując m.in. darowizny tego lokalu na swoją rzecz, czego jednakże nie uczyniła. W ocenie Sądu, w tym kontekście za niewiarygodne

należało uznać twierdzenia powódki podane na rozprawie w dniu 14 października 2013 r., która uzasadniając żądanie pozwu zarzuciła pozwanej chciwość i pazerność na pieniądze (e-protokół – 00:21:25 „matce zależy tylko na pieniądzach”). Ponadto, wbrew powyższym zarzutom powódki, z analizowanego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pozwana przez wiele lat wspierała powódkę finansowo, choć nie miała takiego obowiązku. Lokal użytkowy położony we W. przy ul. (...) oraz lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...) powódka także nabyła ze środków pieniężnych uzyskanych od rodziców – pozwanej i jej męża, których w trakcie trwania związku małżeńskiego łączyła wspólność majątkowa. Nadto z przesłuchania pozwanej wynikało, że opuszczając Polskę powódka była osobą zadłużoną. Długi powódki spłaciła pozwana K. D., nie domagając się potem od powódki zwrotu ich równowartości. Już po wyjeździe powódki z Polski, pozwana nieodpłatnie doglądała i dbała o pozostawione przez powódkę we W. w/ w dwa lokale, w tym także dokonywała ich ulepszeń w postaci częściowych remontów i zakupu wyposażenia. Wskazać przy tym należało, że jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w analizowanym okresie pozwana była osobą zamożną, co także czyniło mało wiarygodne twierdzenia powódki odnośnie zamiaru wzbogacenia się przez matkę jej kosztem. Z ustaleń Sądu wynikało, że pozwana K. D. jest wyłączną właścicielką nieruchomości gruntowej zabudowanej domem wolnostojącym o powierzchni 200 m², położonym w willowej dzielnicy W.. Obecnie powódka utrzymuje się z dochodów w łącznej kwocie co najmniej 7.000 zł miesięcznie, nie licząc zysków z lokat i funduszy, w tym czynszu najmu nieruchomości w kwocie 5.000 zł miesięcznie i emerytury w kwocie ponad 2000 zł miesięcznie. Przed przejściem na emeryturę natomiast pozwana wraz z mężem prowadzili działalność gospodarczą, której przedmiotem był handel odzieżą dziecięcą. Z uzyskiwanych dochodów małżonkowie zakupili wszystkim swoim dzieciom, tj. powódce i jej dwóm siostrą lokale mieszkalne, co także świadczyło o bardzo dobrej sytuacji finansowej pozwanej. W ocenie Sądu, z powyższych okoliczności i wzajemnych relacji stron na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat w sposób jednoznaczny wynikało, że w tym czasie zamiarem pozwanej nie było nigdy pokrzywdzenie powódki, lecz wręcz przeciwnie pozwana będąc matką powódki zawsze wspierała ją, także pod względem finansowym.

W ocenie Sądu, za niewiarygodne należało także uznać twierdzenia powódki, że o sprzedaży lokalu użytkowego w lutym 2009 r. nie została poinformowana przez pozwaną i o powyższym fakcie dowiedziała się dopiero w drugiej połowie 2011 r. Podkreślić należy, że aż do czerwca 2011 r. strony utrzymywały bardzo dobre relacje i stały kontakt komunikując się ze sobą za pomocą S. 'a. Powódka przyjeżdżała także do Polski w celach osobistych i majątkowych. Okolicznością bezsporną było w szczególności, że około 4-5 marca 2010 r. powódka B. K. (1) wraz z mężem i synem T. K. przyjechali na kilka (około 5) dni do W.. Powodem przyjazdu był ślub siostrzenicy męża powódki, a także chęć odwiedzenia najbliższej rodziny i załatwienia innych spraw. W trakcie tej wizyty powódka udzieliła swojej matce pełnomocnictwo, z podpisami notarialnie poświadczonymi, do wykonywania czynności zwykłego zarządu (w tym wynajmu) lokalem mieszkalnym położonym we W. przy ul. (...). W ocenie Sądu, świadczyło to także o pełnym zaufaniu, którym strony darzyły się wzajemnie. Podkreślić ponadto należy, że w okresie od 22 kwietnia 2011 r. do 6 maja 2011 r. pozwana przebywała wraz z wnukami S. B. i J. Ł. na wczasach w Egipcie w miejscowości H., gdzie została zaproszona na wspólne wczasy przez powódkę. Kierując się zatem powyższymi faktami oraz zasadami doświadczenia życiowego, za nieprzekonywujące należało uznać twierdzenia powódki, że przez ponad 2-letni okres od momentu zbycia lokalu użytkowego w lutym 2009 r. aż do lipca 2011 r. nic nie wiedziała o sprzedaży tego składnika jej majątku. W ocenie Sądu, sprawy związane ze sprzedażą lokalu niewątpliwie musiały być poruszane przez strony w trakcie rozmów, a powódka nie przedstawiła żadnych okoliczności, które uzasadniałyby zatajenie przez pozwaną tego faktu. Dodać należało, że zmiana właściciela lokalu została ujawniona w księdze wieczystej niezwłocznie po jego sprzedaży w lutym 2009 r. Zgodnie zaś z art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece księgi wieczyste są jawne. Nie można zasłaniać się nieznaną wpisu w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę. A zatem według wynikającej z powyższych przepisów zasady jawności formalnej ksiąg wieczystych nie tylko właściciel, lecz każdy mógł zapoznać się z treścią księgi wieczystej. Dodać należy, że od czerwca 2010 r., a zatem rok przed rzekomym dowiedzeniem się przez powódkę o tym zdarzeniu, możliwość taka istniała także za pomocą Internetu. A skoro tak to należało przyjąć, że powódka nawet mieszkając w Anglii, bez konieczności przyjazdu do Polski, mogła sprawdzić stan prawny nieruchomości. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej K. D., że niezwłocznie poinformowała powódkę o sprzedaży jej lokalu użytkowego.

W świetle poczynionych ustaleń za spójne i zasługujące na przymiot wiarygodności należało także uznać twierdzenia pozwanej, że sporną kwotę 150.000 zł pochodzącą ze sprzedaży lokalu zwróciła powódce w gotówce. Oceniając je Sąd nie znalazł w nich ani wewnętrznej sprzeczności, czy braku spójności, które wykluczałyby przedstawioną przez pozwaną wersję jako nielogiczną i nie znajdującą oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone w zeznaniach świadków M. D. i E. B. (e-protokół, k. 69-71), które także zasługiwały na danie im przymiotu wiarygodności. Zeznania te były bowiem logiczne, konsekwentne i wewnętrznie spójne. Znajdowały także odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym oraz stanowiły logiczne uzupełnienie twierdzeń pozwanej. Sąd nie doszukał się w zeznaniach tych świadków podstaw, które eliminowałyby te zeznania jako wartościowe dowody. Powódka nie wykazała w szczególności, że w/w świadkowie, tj. jej siostry były uzależnione od matki. Z analizy zeznań tych świadków wynikało wręcz przeciwnie, że osoby te są pełnoletnie, nie mieszkają z pozwaną i są samodzielne życiowo.

Z zeznań w/w świadków oraz twierdzeń pozwanej wynikało, że do zwrotu w/w kwoty doszło w dniu 9 marca 2010 r. w domu rodzinnym stron i dwóch pozostałych siostr powódki, tj. we W. przy ul. (...). Do spotkania stron doszło około południa. Najpierw do domu rodzinnego przyjechała pozwana, potem siostry powódki, a na końcu powódka. W trakcie tego spotkania, w pomieszczeniu kuchni, pozwana przekazała powódce, w obecności M. D. i E. B., gotówką w banknotach 200 zł i 100 zł środki pieniężne ze sprzedaży lokalu niemieszkalnego przy ul. (...). Powódka przeliczyła w/w pieniądze, nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń co do ilości pieniędzy i schowała je do torebki. Po przekazaniu przez powódce w/w środków pieniężnych strony pojechały wspólnie do kancelarii notarialnej we W. przy ul. (...). Celem tej wizyty było notarialne poświadczenie podpisów na pełnomocnictwie udzielonym przez powódkę pozwanej do wykonywania czynności zwykłego zarządu (w tym wynajmu) lokalem mieszkalnym położonym we W. przy ul. (...).

Powyższa nieruchomości we W. przy ul. (...), w której doszło do przekazania pieniędzy, była wówczas wynajmowana firmie budowlanej z przeznaczeniem na hotel dla pracowników na stanowiskach nierobotniczych przyjeżdżających do W. na kilka dni. Nie eliminowało to jednak wiarygodności zeznań w/w świadków i pozwanej. Z ustaleń Sądu wynikało bowiem, iż w trakcie trwania umowy najmu pozwana K. D. jako właścicielka, co kilka dni przychodziła do tego budynku w celu sprawdzenia jego stanu i zrobienia w nim porządków, w tym posprzątania go. W pracach tych pozwanej pomagały córki: E. B., która w tym okresie nie była nigdzie zatrudniona i M. D., która w tym okresie wykonywała zawód taksówkarza w nienormowanym czasie pracy. Za wiarygodne należało zatem uznać wyjaśnienia pozwanej, że pomimo wynajęcia tego budynku, to właśnie tam strony umówiły się na przekazanie pieniędzy, tym bardziej że stanowił on dom rodzinny wszystkich uczestników tego spotkania.

W ocenie Sądu za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego należało uznać także twierdzenia pozwanej, że nie żądała wówczas od powódki pokwitowania, skoro strony łączyły bardzo bliskie więzy pokrewieństwa (matka – córka), a wówczas łączyły je bardzo dobre relacje. Zwyczajowo zaś pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, a zwłaszcza w relacjach rodzic - dziecko, nie żąda się pokwitowań przekazania sum pieniężnych.

Wiarygodności twierdzeń pozwanej nie eliminował również fakt przekazania spornej kwoty ponad rok po sprzedaży lokalu użytkowego. Z zeznań świadków, w tym w szczególności syna powódki i wnuka pozwanej – T. K. wynikało, że w okresie od lutego 2009 r. do marca 2010 r. powódka nie przyjeżdżała wraz z mężem i synem do powódki.

Za logiczne i wiarygodne należało uznać także wyjaśnienia pozwanej odnośnie przekazania całej kwoty w formie gotówki. Z ustaleń Sądu wynikało, że przed przejściem na emeryturę pozwana wraz z mężem prowadzili działalność gospodarczą i obracali wówczas znacznymi kwotami pieniężnymi, które w znacznej części przechowywali w domowym sejfie. Za przekonujące należało zatem uznać twierdzenia pozwanej, że także po przejściu na emeryturę pozwana miała zwyczaj trzymać swoje oszczędności w głównej mierze w domu. Ponadto w toku postępowania pozwana przedłożyła dowody w postaci wyciągów z rachunku bankowego (k. 138-142, 177-197) z których wynikało, że w okresie od marca 2009 r. do marca 2010 r., w kilkudniowych odstępach, pozwana K. D. sukcesywnie wpłacała gotówką z rachunku bankowego nr (...) kwotę w łącznej wysokości 92.000 zł. Z powyższych dokumentów bankowych wynikało

Powódka zaczęła domagać się wówczas od matki zapłaty spornej kwoty, a także skierowała przeciwko pozwanej zawiadomienie do Prokuratury zarzucając jej popełnienie licznych przestępstw. Należy podkreślić, że wszczęte na skutek tego dochodzenie zostało umorzone postanowieniem z dnia 9 maja 2013 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Z protokołu z dnia 20 marca 2012 r. (k. 222) wynikało, że powódka zaczęła w tym czasie kierować wobec matki także roszczenia dotyczące domu mieszkalnego we W. przy ul. (...) zarzucając, że nie ma do niego dostępu, choć nigdy się z niego nie wyprowadziła. Powyższe zarzuty pozostawały w sprzeczności z jej twierdzeniami złożonymi na rozprawie, że w latach 2001-2011 przebywała w Anglii z zamiarem stałego pobytu. W tym okresie także A. P., powołując się na pełnomocnictwo udzielone mu przez powódkę, zażądał od pozwanej zwrotu kluczy do lokalu mieszkalnego we W. przy ul. (...), który w tym czasie był wynajmowany. W odpowiedzi na powyższe żądanie pozwana, za pośrednictwem syna powódki (wnuka pozwanej) T. K., zwróciła powódce klucze do w/w lokalu mieszkalnego. Zażądała jednakże przy tym pisemnego potwierdzenia, co mając na uwadze ówczesne relacje stron i fakt kierowania żądania o zwrot kluczy przez osobę nieznaną, należało ocenić jako działanie roztropne i uzasadnione.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, że pozwana w dostatecznym stopniu wykazała, że w całości wywiązała się z obowiązku odnośnie zwrotu ceny uzyskanej ze sprzedaży lokalu użytkowego we W. przy ul. (...). Z powyższych względów Sąd oddalił w całości powództwo o zapłatę tej kwoty, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.